

Pablopavo i Ludziki
10 piosenek



Po debiutanckim "Telehonie", przyszła kolej na sprawdzenie czy pierwsza płyta, doskonale przyjęta przez recenzentów i fanów to był tylko przypadek. Sprawdzamy to po niecałych dwóch latach. Nowy materiał brzmi równie znakomicie jak debiut.

Na płycie zatytułowanej "10 piosenek", znajdziemy 12 utworów. Imponujące instrumentarium sprawia że jest ciekawie i stylistycznie różnorodnie: usłyszymy gitary, akordeon, skrzypce, instrumenty dęte z klarnetem włącznie. Żywe bębny wspiera automat perkusyjny. Rozpiętość brzmień dała duże pole manewru dla zabaw stylistykami i tak oprócz bujanych rytmów jamajskich znajdujemy także nawiązania do innych gatunków, np do romantycznego popu lat 80-tych (piosenka "Złoto" z gościnnym wokalnym udziałem Mariki) czy prog-rockowch brzmień ("Iście Iście").

Teksty na płycie (jak na artystę z doświadczeniem literackim przystało) są rewelacyjne. To nieczęste na rodzimej scenie muzycznej, warto więc o tym wspomnieć. Zabawne, błyskotliwe, czasem liryczne historie wydobywające się z głośników, przenoszą słuchacza w świat autora opowieści. Talentu literackiego Pablopavo na pewno nie brakuje - polecam tę płytę choćby dla przykładu, że po polsku też można pisać dobre teksty.

Pablopavo dołączając do towarzystwa rodzimych raperów - poetów postawił wysoko poprzeczkę. Nową płytą nie pozostawia złudzeń, że jest na właściwym miejscu. I choć artysta czerpie głównie z reggae i dubu to "10 piosenek" powinno znaleźć się na obowiązkowej liście płyt fanów hip-hopu.

10 Piosenek, Pablopavo i Ludziki Karrot Komando, marzec 2011

(dodano 14.04.11 autor: **gaba**)

Dział **muzyka**

Tagi: Pablopavo i Ludziki, reggae, dub